

Śmierć kompozytora francuskiego: Juliusz Massenet.

objął kierownictwo archiwum namiestnictwa, zaś w r. 1910 został dyrektorem tegoż archiwum.

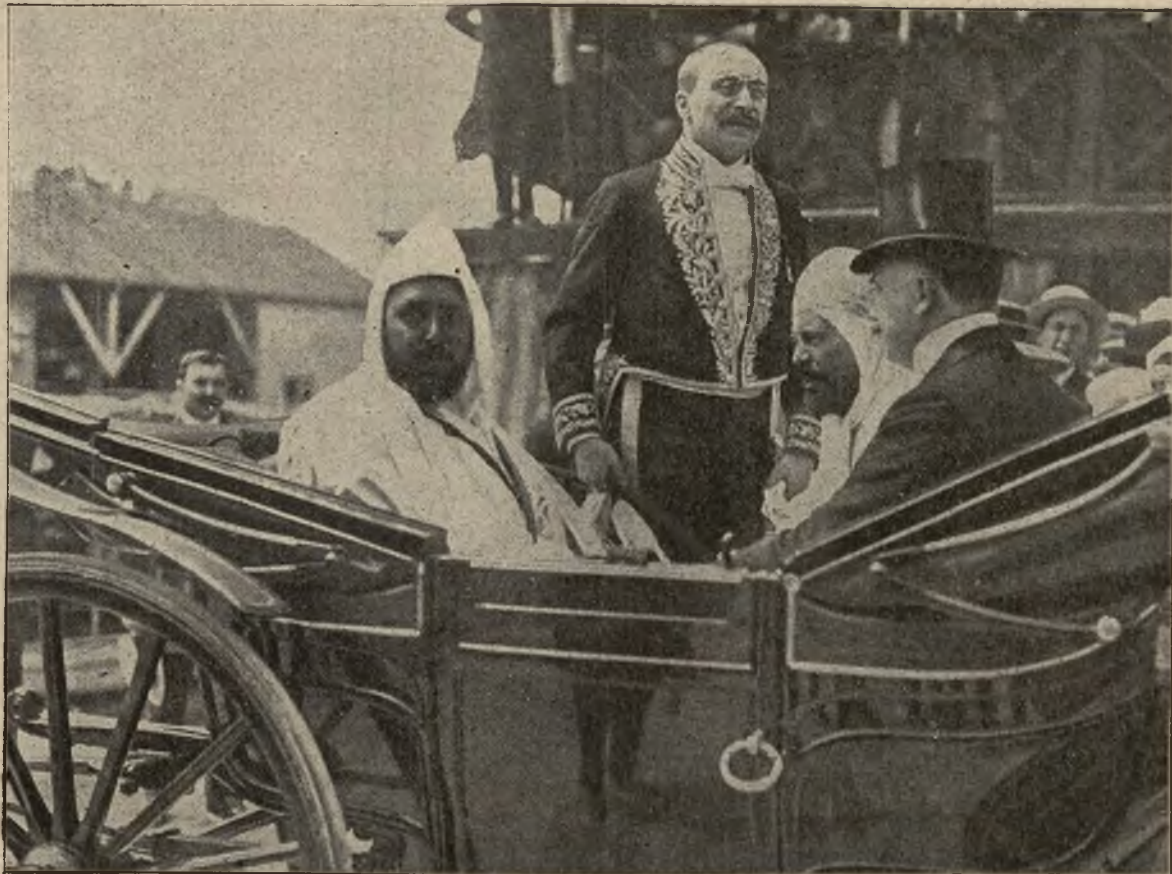
Słabe zdrowie ś. p. dr. Winiarza, podkopane przejściami w r. 1907, nie pozwoliło mu już długo pracować. Zmarł przed kilku dniami, osierocając żonę i córeczkę. Jak po śmierci stwierdzono, powodem choroby było właśnie załamanie czaszki, spowodowane uderzeniem podczas napadu w r. 1907.

Illustracje nasze przedstawiają podobiznę zmarłego oraz jego pogrzeb, który był poważną manifestacją całego Lwowa.

Dyplomatyczna podróż.

Wewnętrzne położenie Turcji, ciągle zamieszki i przesilenia, zwróciły na ten kraj oczy całej Europy. Mocarstwa współzawodniczą już oddawna, które z nich ma mieć decydujący wpływ na politykę Turcji. Do niedawna pierwsze miejsce miała Austria, która pod pretekstem opieki nad Albańczykami i Macedończykami najsilniej oddziaływała na politykę turecką. Obecnie sytuacja się zmieniła o tyle, że ostatnia zmiana gabinetu wraz z osobami nowych ministrów na pierwszy plan wysunęła wpływ Anglii.

Mimo to wszystkie większe państwa europejskie pragną za wszelką cenę utrzymać się w roli opiekunów Turcji i tem tłumaczy się ta ciągle ponawiająca się chęć zbiorowej interwencji w toczącej się wojnie włosko-tureckiej. Turcja ze swej strony nie bardzo rada tej opiece. Aby wybać właściwą



Zdetronizowany władea: Były sułtan marokański Mulej Hafid w Marsylii.

opinię dworów europejskich co do ich zapatrywania na sprawy tureckie, wysłał sułtan obecnie następcę

tronu Jussufa Izzedina, aby incognito złożył wizyty na wszystkich większych dworach europejskich i przy sposobności wybać, co tam o Turcji myślą. Jussuf Izzedin rozpoczął już swą podróż, a przed kilku dniami bawił trzy dni w Wiedniu w gościnie u cesarza austriackiego. Jak słyhać, podróż ta stoi także w pewnym związku z rozpoczętymi już rokowaniami pokojowymi włosko-tureckimi.



Zgon zasłużonego profesora: Prof. i b. sekretarz Uniwersytetu lwowskiego ś. p. Alojzy Winiarz.

Śmierć kompozytora francuskiego.

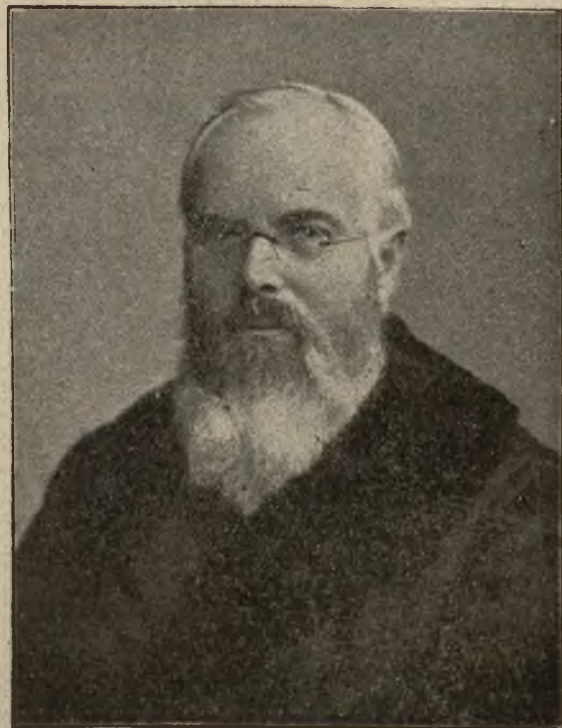
Przed kilkunastu dniami Francja straciła jedną z swych gwiazd muzycznych, której sława rozbrzmiała po całym niemal świecie. Zmarł znany muzyk i kompozytor Juliusz Massenet. Wielki następca Berhoza, Bizeta, Gounoda i Thomasa, wraz z Saint-Saësem był przedstawicielem dawnej muzyki, pełnej liryzmu i miłości.

Wielki muzyk przyszedł na świat w Montaud kolo Saint Etienne, jako syn odlewacza żelaza a byłego oficera wojsk Napoleońskich. Wśród wielkich trudności materyalnych ukończył paryskie konserwatorium, gdzie w r. 1863 otrzymał wielką nagrodę rzymską. Po raz pierwszy wystawił w Opéra Comique jednoaktówkę „Ma Grand'tante” w r. 1867 i doznał niepowodzenia. Po raz drugi próbował szczęścia w r. 1872 wystawiając swego „Don Cezar de Bazan”, ale także bez powodzenia.

Tryumfy jego rozpoczynają się dopiero od chwili,



Dyplomatyczna podróż: Turecki następca tronu Jussuf Izzedin (X) w Wiedniu.



Zapomniany twórca sztucznego języka: Zmarły w Konstancji twórca Volapüku ks. Marcin Schleyer.